

Sygn. akt II KO 48/22

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 czerwca 2022 r.

wniosku obrońcy skazanych M. B. i V. P.

o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie,

nadto żądania sędziego SN Pawła Kołodziejskiego o wyłączenie go od udziału w sprawie M. B. , A. C. , M. U. i V. P. skazanych z art. 258 § 2 i 3 k.k. i in.

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,

postanowił:

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego
od udziału w sprawie M. B. i innych, sygn. akt II KK 261/21.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanych M. B. i V. P. pismem z dnia 10 maja 2022 r., powołując się na art. 40 § 1 pkt 1 w zw. z art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § k.p.k. wystąpił o wyłączenie od rozpoznania sprawy tych oskarżonych sędziego SN Pawła Kołodziejskiego „z uwagi na to, że przedmiotowe postępowanie dotyczy go bezpośrednio, a także ze względu na istnienie okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w przedmiotowym postępowaniu, a polegającej na nominowaniu go na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na mocy uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co powoduje, że niniejszy sędzia nie jest w stanie zapewnić

standardów przewidzianych w ustawie zasadniczej oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a w szczególności tych wskazanych w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPCz, a zatem nie może on przeprowadzić przedmiotowego postępowania w sposób rzetelny i bezstronny”. obrońca wystąpił też o wyłączenie od rozpoznania wniosku wskazanych imiennie sędziów Sądu Najwyższych, których droga nominacyjna była taka sama jak sędziego Pawła Kołodziejskiego. Wniosek ten stał się jednak bezprzedmiotowy, bowiem – co nie jest możliwe – został złożony w odniesieniu do sędziów, z których żaden nie był wyznaczony do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego, zaś sędzia, który w drodze losowego przydziału sprawy został wyznaczony, nie był wymieniony jako ten, który powinien zostać wyłączony od udziału w sprawie.

Kolejnym pismem datowanym 15 czerwca 2022 r. (nazwanym jako „Uzupełnienie wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy”) wymieniony obrońca nawiązał do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, akcentując, że m.in. wskazano w niej, iż środek odwoławczy zawierający zarzuty dotyczące omawianego uchybienia w procedurze powołania sędziego nie może być rozpoznany przez sąd, w skład którego wchodzi osoba powołana w takiej samej procedurze. Przypomniał, że kasacja wywiedziona w sprawie II KK 261/21 zawiera zarzut, który odnosi się do wadliwego statusu sędziego sądu odwoławczego oraz stwierdził, iż „nie ulega wątpliwości, że sędzia Paweł Kołodziejski, który sam został wadliwie powołany przez Krajową Radę Sądownictwa, nie powinien rozpoznawać wniesionego środka zaskarżenia, bowiem z przyczyn oczywistych nie jest on w stanie rozpoznać go w sposób bezstronny i obiektywny”. Autor pisma przytoczył też inną tezę wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego, w której wskazano, że nienależyta obsada sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) zachodzi, gdy w jego składzie uczestniczy sędzia Sądu Najwyższego, który otrzymał nominację przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

Sędzia Paweł Kołodziejski, do którego referatu w trybie losowania została przydzielona przedmiotowa sprawa, pismem datowanym 25 maja 2022 r. (nazwanym „Oświadczenie w trybie art. 42 § 3 k.p.k.”) wystąpił o wyłączenie go od udziału w tej sprawie. Wskazał, że zapoznał się z aktami sprawy oraz z wnioskiem

obrońcy oskarżonych M. B. i V. P. z dnia 10 maja 2022 r. i uznał, że zachodzi konieczność takiego postąpienia, bowiem zachodzą okoliczności, które mogą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności podczas rozpoznania przedmiotowej sprawy. Wynika to z faktu, że na urząd sędziego Sądu Najwyższego został powołany postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 marca 2022 r. w oparciu o uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, zaś w kasacjach obrońców skazanych zostały podniesione m.in. zarzuty związane z nieprawidłową obsadą sądu odwoławczego z uwagi na udział w wydaniu orzeczenia sędziego nominowanego na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, również obradującej w składzie ukształtowanym na podstawie tejże ustawy. W takiej sytuacji jego (sędziego Pawła Kołodziejskiego) udział w rozpoznaniu zarzutów podniesionych w kasacjach stanowiłby rażące naruszenie zasady *nemo iudex in causa sua*, co mogłoby wywołać zarówno u stron, jak i w odbiorze społecznym przekonanie o braku bezstronności sądu i rzetelności sądu. Na poparcie swojego żądania sędzia odwołał się też do orzecznictwa Sądu Najwyższego, nadto zwrócił uwagę, że poprzedni referent sprawy (sędzia Marek Motuk) oraz inny członek składu orzekającego (sędzia Antoni Bojańczyk) zostali wyłączeni od udziału w sprawie postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2022 r., sygn. II KO 12/22, z uwagi na analogiczne wątpliwości do ich bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Niezależnie od faktu, że błędnie obrońca M. B. i V. P. twierdził, iż s. Paweł Kołodziejski na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego został powołany na mocy uchwały Krajowej Rady Sądownictwa (powołanie to, zgodnie z art. 179 Konstytucji RP, nastąpiło na mocy postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej), jak też, że sprawa bezpośrednio dotyczy wymienionego sędziego (art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k.), tak wniosek tego obrońcy, jak i osobiste żądanie sędziego Pawła Kołodziejski zasługiwały na uwzględnienie, bowiem rzeczywiście istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co jego

bezstronności, rozumianej jako zdolność do zachowania obiektywizmu w przedmiotowej sprawie (art. 41 § 1 k.p.k.). Jest faktem, że w kasacjach, które zostały wniesione od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...), podniesiono m.in. zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., mianowicie uczestniczenia w składzie orzekającym tego Sądu osoby powołanej na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). W sytuacji gdy s. Paweł Kołodziejski na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego został powołany na wniosek tak samo ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, jest widoczne, że biorąc udział w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy i decydując w przedmiocie zasadności zarzutów podniesionych w kasacjach, pośrednio wypowiadałby się na temat własnego statusu jako sędziego Sądu Najwyższego. Zatem jeszcze przed wydaniem orzeczenia strony postępowania zapewne pozostawałyby w przekonaniu, że zarzut podnoszący zaistnienie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie zostanie uwzględniony. Zostało to wyrażone w piśmie obrońcy z dnia 15 czerwca 2022 r., w którym zaznaczono, że „niniejsza sytuacja sprowadza się do takiego układu procesowego, w którym, w razie uznania przez ww. sędziego, że stawiany zarzut jest zasadny, to niejako tym działaniem podważałby swój własny status sędziego”. Zasadnie w piśmie tym obrońca nawiązał też do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, w której stwierdzono m.in., że „środek odwoławczy zawierający zarzuty dotyczące omawianego uchybienia w procedurze powołania sędziego nie może być rozpoznany przez sąd, w skład którego wchodzi osoba powołana w takiej samej procedurze” (teza 6.).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie. Na marginesie nasuwa się uwaga, że podjęta w następstwie niniejszego orzeczenia procedura przydziału sprawy do referatu innego sędziego powinna pomijać sędziów, których status jest tożsamy ze statusem sędziego Pawła Kołodziejskiego i innych wcześniej wyłączonych sędziów.

